

Spór o dzieła Norwida przed Sądem Najwyższym

W Sądzie Najwyższym toczy się wczoraj obchodzący koła literackie proces b. min. Zenona Mirjam - Przesmyckiego o prawa do dzieł Cyprjana Norwida.

Przesmycki wystąpił do sądu przeciwko wydawnictwu „Parnas Polski”, które wydało w całości popularne wydanie dzieł Norwida. Przesmycki, jako autor prac krytycznych o Norwidzie i jako nabywca praw autorskich, uważał, że wkroczone w jego prawa. Sąd okręgowy skazał prof. Piniego, który opracował w skrócie dzieła Norwida oraz wydawcę, Plebana, po 1.000 zł. grzywny i 3.000 zł. pokutnego. W międzyczasie Przesmycki wystąpił na drogę cywilną przeciwko wydawnictwu o konfiskację opublikowanych książek, lecz sąd uznał, że Mirjam nie ma praw do Norwida i oddał powództwo. Także i sąd apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji karnej, uniewinniając zarówno prof. Piniego, jak i wydawcę Plebana.

W tym stanie rzeczy sprawa wskutek kasacji znalazła się na wokandzie Sądu Najwyższego. Ze względu na powagę procesu, mającego duże znaczenie dla stosunków wydawniczych i wykładni prawa autorskiego, przewodnictwo objął pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, a referentem sprawy był redaktor „Głosu sędziów”, sędzia Fleszyński. W imieniu Mirjam - Przesmyckiego występowali adwokaci Beylin i Lesman, a obrońcami oskarżonych byli adwokaci Breiter i Millet.

Narada nad wyrokiem trwała trzy godziny. W kuluarach oma-

wiano wówczas artykuł opublikowany przez „Wiadomości Literackie”, pod tytułem „Dlaczego Mirjam nie ma praw do Norwida”, zawierający publikację motywów sądu apelacyjnego.

Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu apelacyjnego i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Termin drugiej rozprawy apelacyjnej zbiegnie się z procesem apelacyjnym o pretensje cywilne Mirjam - Przesmyckiego.

Jak powstało „Święto Morza?”

W roku bieżącym obchodzimy po raz piąty „Święto Morza”. Warto przypomnieć jego genezę. Początkowo „Święto Morza” miało charakter lokalnych uroczystości nadmorskich. Po raz pierwszy na wielką skalę zostało zorganizowane w 1932 roku, ściągając liczne masy turystów z całej Polski. W tym samym roku kurja biskupia w Pelplinie, najwyższa na Pomorzu władza kościelna, zarządziła, że po wszystkiej czasach 29 czerwca, jako dzień apostołów Piotra i Pawła będzie dniem polskiego „Święta Morza”.

Obóz Wszechpolski rozwija się na Śląsku

KATOWICE, 24.6. Po rozwiązaniu Stronnictwa Narodowego w wielu okolicach Śląska, organizuje się tu i rośnie w siłę narodowy Obóz Wszechpolski. Ostatnio m. in. odbyły się zebrania organizacyjne Obozu w Rydułtowach i w Piekarach Śląskich, oba przy udziale kilkuset osób.

W czasie zebrań wygłoszono przemówienia, w których wskazano na konieczność zorganizowania potężnego bloku narodowego na Śląsku dla przeciwstawienia się zarówno komunistom jak i ruchom wywrotowym niemieckim.

By uwolnić narzeczoną próbował pozbawić się życia

KEPNO, 24.6. W Torzeńcu, powiatu kępińskiego usiłował popełnić samobójstwo przez postrzelenie z rewolweru niejaki Czesław Gutowski. Powody samobójstwa są oryginalne. Gutowski miał narzeczoną Peplińską, z którą w najbliższym czasie miał się pobrać. Czując się źle w ostatnich czasach, chciał zerwać zaręczyny i przez śmierć uwolnić narzeczoną od zobowiązań. Najpierw więc nieszczerliwie narzeczony próbował esencji octowej, później chciał się wieszać, następnie sięgnął po rewolwer. I ten środek jednak pozbawienia się życia zawodził adoratora, bo choć wprowadził zranil się dość poważnie, ale śmierć mu nie grozi. Małżeństwoprawdopodobnie także.

od zobowiązań. Najpierw więc nieszczerliwie narzeczony próbował esencji octowej, później chciał się wieszać, następnie sięgnął po rewolwer. I ten środek jednak pozbawienia się życia zawodził adoratora, bo choć wprowadził zranil się dość poważnie, ale śmierć mu nie grozi. Małżeństwoprawdopodobnie także.

Wiadomości z toru

Zapisy koni na dziś

Gon. 1. 2.200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2.400 mtr. Satrapa Wodzińskiego, Kubaś, Łochów.
Gon. 2. 1.800 zł. dla 3 l. i st. klaczy. Dyst. 1.600 mtr. Ileana Bersona, Alerte Witkowskiej, Gil za Dobieckiego, Florencia II kc. Nauruza, Łoza st. Lubicz.
Gon. 3. 5.000 zł. Gon. z plotami dla 4 l. i ts. koni. Dyst. 3.200 mtr. Alraune Cerebowej, Nurt K. Endera, Harry plkr. hr. Rostworskiego.
Gon. 4. 3.000 zł. dla 3 l. i st. og. oraz 3 i 4 l. kl. Dyst. 1.600 mtr. Ice Bersona, Irresistible Szwarcsztajna, Komis Andersa, Ławnik Cierpickiego.
Gon. 5. 2.000 zł. Handicap dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 1.600 mtr. Favoritas 58 bar. Maltzan, Saturn 58½ Wężyka, Orfeusz 52 l. p. ul. Krech, Laszka II 50 Wodzińskiego Kwestarka B. W. 53 Mroczkowiej.
Gon. 6. 3.000 zł. dla 4 l. i st. og. oraz 4 l. kl. Dyst. 2.000 mtr. Prus Ruszkowskiej, Murat II st. Podhalanka, Lirnik II Bobińskiego, Toreador Mastalerza, Jaspis Ostrzyckiego, Korea II Bukowskiego. Normandia hr. Zamoyskiego.
Gon. 9. 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2.100 mtr. Magnat bar. Maltzan, Valdivia Babeckiej, King's Baghera J. Świeckiego, Łaps Cerebowej, Humoreska Fr. Rutkowskiego, Hulanka II bar. Kronenberga, Magnifika Enderów, Morwa Cierpickiego.

Wyniki gonitw z dnia 23 b. m.

Gon. I, dyst. 2100 mtr., nagroda „Sprzedaznia” 4000 zł. 1) Bibus z Jednaszewski, 2) Kibar (8,5), 3) Optima (22). Wygr. w 2.18½ s. i. o 3¼ dług. Tot. 14,5.
Gon. II, dyst. 2100 mtr., nagroda 1400 zł. 1) Kropidol chl. Zajac, 2) Gardia (64,5), 3) Indolence (25), 4) Kalina II (20), 5) Helenka (147,5). Wycof.: Levico i Gravelotte. Wygr. w 2.19 s. i. o 2 dług. Tot. 8,5, fr. 0,5 — 13,5.
Gon. III, dyst. 1600 mtr., nagroda 2200 zł. 1) Kryniczanka z Pasternak i Dzwon II z. Gill, 3) Markietanka (24), 4) Honwed (56,5), 5) Odwaga (83). Wycof.: Radames II i Ragusa. Wygr. w 1.40 s. w. zac. walce ieb w ieb. Tot. 10 — 5,5, fr. 12 — 6.
Gon. IV, dyst. 2400 mtr., nagroda 3000 zł. 1) Orlean z. Guljas, 2) Klopot (25), 3) Otello (8). Wycof.: Klejnot Bychawski. Wygr. w 2.36 s. i. o 3 dług. Tot. 15.
Gon. V, dyst. 1600 mtr., nagroda 2000 zł. 1) Farys II z. Pasternak, 2) Helias (20,5), 3) Lutecja (53,5), 4) Wizzard (28). Husarz pozostał na starcie. Wycof.: Humoreska i Bibus. Wygr. w 1.42 s. i. o 2¼ dług. Tot. 9, fr. 0 — 7,5.
Gon. VI, dyst. 1600 mtr., nagroda 1800 zł. 1) Gay Girl z. Guljas, 2) Tercja (16), 3) Roret (18), 4) Belville (57,5), 5) Metropol (65). Wycof.: Gilza, Hudałgo, Jarosław i Muza. Wygr. w 1.41½ s. w. zac. walce o ieb. Tot. 12,5, fr. 0,5 — 6,5.
Gon. VII, dyst. 1800 mtr., nagroda 1600 zł. 1) Remors i. Guljas, 2) Charlatan (16,5), 3) Incydent (19), 4) Harcerz (24), 5) Głusza (114,5).

og. oraz 4 l. kl. Dyst. 3000 mtr. Kazbek Lothe, Iwar Broszk i Janusz, Helios Tuńskiego, Dniepr Radwanowej, Hogarth 1 p. ul. Krech.
Gon. 7. 2.400 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 2.100 mtr. Herakles Lothe, Oranja Bersona, Dynów Dydyńskiego, Neptun Andrycz, Harna Szwarcsztajna, Massacre hr. Zamoyskiego, Hogarth 1 p. ul. Krech.
Gon. 8. 2.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. 2.200 mtr. Prus Ruszkowskiej, Murat II st. Podhalanka, Lirnik II Bobińskiego, Toreador Mastalerza, Jaspis Ostrzyckiego, Korea II Bukowskiego. Normandia hr. Zamoyskiego.
Gon. 9. 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. 2.100 mtr. Magnat bar. Maltzan, Valdivia Babeckiej, King's Baghera J. Świeckiego, Łaps Cerebowej, Humoreska Fr. Rutkowskiego, Hulanka II bar. Kronenberga, Magnifika Enderów, Morwa Cierpickiego.

Zjazd narodowy w Grajewie

GRAJEW, 24.6. Odbył się tu liczny zjazd powiatowy członków Stronnictwa Narodowego powiatu szczecińskiego. Zjazd poświęcony był poinformowaniu o postępie komunizmu i metodach jego propagandy i organizacji oraz wykazaniu udziału we „Francie Ludowym”. Zwrócono uwagę na przynikanie prądów wywrotowych do szeregu nauczycielstwa oraz wskazano na konieczność zwiększenia intensywności pracy organizacyjnej stronnictwa na wsi. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”, „Hymnu Młodych” i okrzykami na cześć Wielkiej Polski i armii narodowej.

Znowu próba mącenia? Polityczny strajk demonstracyjny we Lwowie

LWÓW, 24.6. Pracownicy prywatni i samorządowi urzędnicy o negdadz dwugodzinny strajk demonstracyjny, który trwał od g. 10 do 12 w południe. Strajk miał charakter polityczny. Komitet strajkowy żądał zwolnienia aresztowanych członków ostatniego komitetu strajkowego, a między innymi niejakiego Henza, który jako „delegat” objeżdżał warsztaty pracy, namawiając robotników do przerwania pracy i wystąpień.

Komitet żąda również prowadzenia specjalnej komisji, czuwającej nad tem, by nikt z pracujących przed ukończeniem robót, do których został zaangażowany, nie był oddalony. Żądano również zmiany „męzów zaufania” na instytucję stałą. Komitet wystąpił również z żądaniem zatrudnienia wszystkich bezrobotnych na tere-

nie Lwowa. (!) Za dwugodzinny strajk protestacyjny strajkujący żądali niepotracenia im wypłat.

Strajk protestacyjny nie został przeprowadzony w tych rozmiarach, w jakich próbowano go zorganizować. Nie przyłączyli się do strajku przedewszystkiem robotnicy zorganizowani w szeregach „Pracy Polskiej”. Pracowano na wielu odcinkach drogowych i kanalizacyjnych.

Strajk ten jednak jest dowodem, że elementy wywrotowe nie zrezygnowały z prób wywołania zamętu i że obecnie do postulatów ekonomicznych dodają wyraźnie polityczne. Jest to tem dźwigniejsze, że pracodawcy wypełniają nałożone na nich warunki, wynikające z umów arbitrażowej i zbiorowej.

500 ciężko chorych na Jasnej Górze i u „Cudownego Źródła”

CZĘSTOCHOWA, 24.6. Przybyła tu tradycyjna pielgrzymka nieuleczalnie chorych w liczbie 500 osób. Pielgrzymka przyjechała specjalnym pociągiem z licznymi wagonami sanitarnymi dla ciężko chorych. Wśród pielgrzymów było 80 osób na noszach i fotelach, 20-tu niewidomych, kilkanaście epileptyczek i t. d. Pielgrzymkę prowadziła księżka, a organizacją jej zajęło się Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia.

Bankiem z Zakładu S. S. Magdalenek wyruszył niezwykły pochód. Niesiono ciężko chorych, szli wspierani przez zdrowych mniej chorych. Nosze z ciężko chorymi umieszczono w kaplicy Cudownego Obrazu, poczem rozpo-

częła się uroczysta Msza Święta, celebrowana przez O. gen. Piusa Przeździeckiego. Kazanie wygłosił ks. Michał Renkas ze Lwowa. Odczytano również list z błogosławieństwem ks. biskupa sandomierskiego Lorka.

Chorzy po modłach spowiadali się i przystępowali do Komunii Świętej, poczem na krążankach odbyło się nabożeństwo poprzedzone uroczystą procesją eucharystyczną.

Popołudniu przeszedł pochód chorych do Cudownego Źródła i kościoła św. Barbary, gdzie chorzy powitali prałat Nassalski. Chorzy obdarowani kwiatami, medalikami i buteleczkami z wodą z Cudownego Źródła, odjechali.

16-letni chłopak

Zmasakrowany przez śrubę statku

BYDGOSZCZ, 24.6. Straszny wypadek zdarzył się w pływalni „Riwiera”. Właściciel pływalni okonywał czyszczenia zamulonego dna rzeki i w tym celu zamknął pływalię, by ktokolwiek z kąpielących się nie uległ wypadkowi.

Dno czyszczono przy pomocy statku rzeczno. Niestety, nie uchroniono się od wypadku, gdyż jeden ze stałych bywańców pływalni 16-letni Henryk Buczkow-

ski, nie zważając na zakaz korzystania z basenu, wskoczył do wody i zbliżył się nieostrożnie do statku. Wówczas wir wytworzony przez śrubę statku wciągnął niebezpieczliwego pod śrubę z taką siłą, że w trybach jej uległ zmasakrowaniu, zanim ktokolwiek mógł pomyśleć o ratunku. Straszliwie poszarpanego, w stanie beznadziejnym, przewieziono do szpitala.

A B C sportowe

Przeszło 100 km. na godzinę!

Wspaniały wyczyn sportowy p. Wierzby

Przed kilku dniami odbyła się ciekawa impreza sportowa dla samochodów, zorganizowana przez Touring - Klub pod hasłem: „W motoryzacji siła Polski”. Konkurs polegał na jeździe z Warszawy do Spawy i powrotem. Odbyły się dwie konkurencje: 1) dla wozów słabych, o litrażu 1—2 litrów, 2) — powyżej 2 litrów.

Dienniki podały wprawdzie wyniki osiągnięte w tych konkurencjach, jednakże pominięły bodaj najważniejszy punkt zawodów, t. j. wspaniały wyczyn sportowy jednego z uczestników, p. Mieczysława Wierzby, który, startując w konkurencji wozów słabych, osiągnął najlepsze wyniki dla obydwu kategorii.

Start odbywał się na szosie ra-

szynskiej, meta zaś znajdowała się w Spale. Przestrzeń do przebycia wynosiła ponad 100 km. P. Wierzba, startując na 4-cylindrowej „Tatrze”, o litrażu 1,690 litra, osiągnął wspaniały czas 1 g. 4 m., zaś spowodem wynik swój poprawił wprost fenomenalnym czasem — jednej godziny, bijąc temsamem daleko silniejsze wozy 6-cylindrowe.

W wścigu tym o pierwsze miejsce ubiegały się 32 maszyny.

Wspaniały wynik p. Wierzby świadczy wymownie o tem, że kierowca decyduje, a nie samochód, o zwycięstwie i przekreślił wreszcie legendę o tem, jakoby imprezy motorowe nie były sportem.

Schmelling otrzymuje fantastyczne propozycje

PO 125.000 DOLARÓW

Organizatorzy meczu bokserskiego Schmelling — Louis uzyskali z bilem wstępu potężną kwotę 464 tysięcy dolarów. Każdy z walczących bokserów otrzymał „honorarium” w wysokości 125.000 dolarów.

Oczywiście Maks Schmelling zdobył sobie w Ameryce olbrzymią reklamę. Nazwisko jego dla celów reklamowych pragnie wyzyskać szereg firm radiowych, przemysłowych oraz scen teatralnych.

Nowy produkt produkowany przez nią napitku.

Wszystkie te propozycje Schmelling odrzucił, zdecydował wrócić do kraju dla prowadzenia przygotowań do wrześniowego meczu o mistrzostwo świata z Braddockem.

W wtorek w rozgrywkach tenisowych w Wimbledonie Jędrzejowska pokonała Angielkę Riddell 6:4, 6:4, zaś para polsko - francuska Hebda - Jarmain uległa parze angielskiej Clare - Manby 6:3, 2:6, 6:4, 6:4.

Rozwiedziona urzędniczka zatruła się gazem

W domu Nr. 45 na Tamce wynajęła przed 6-ciu laty pięknie umeblowane mieszkanie, Ada Borgerowa, lat 34, pracująca w Towarzystwie Ubezpieczeń „Prudential” na placu Napoleona, w charakterze sekretarki.

Borgerowa od szeregu lat cyla rozwiedziona i zamieszkała zupełnie sama. Jako urzędniczka, odznaczała się niezwykłą sumiennością, tak, że gdy wczoraj nie zjawiała się w biurze, wywołało to zaniepokojenie. Wysłano po nią woźnego.

Matka przewiozła rannego do

Gdy na stukanie i dobijanie się do mieszkania Borgerowej nikt nie odpowiadał, a z wnętrza wydobywał się silny zapach gazu, drzwi wyważono i w kuchni znaleziono Borgerową, która tam posłała sobie łożko, aby wzmocnić działanie gazu, nie dającą już żadnych oznak życia.

Borgerowa pozostawiła trzy listy — jeden do znajomego lekarza, drugi do obywatela ziemskiego na prowincji, a trzeci do rodziny.

Smierć na strzelnicy Ofiarą 9-letni chłopak

W Sochaczewie, przy szosie warszawskiej, mieści się strzelnica przysposobienia wojskowego. Teren strzelnicy jest nieodpowiednio zabezpieczony, gdyż zdarzają się tam wypadki. Ostatnio padł ofiarą 9-letni Witold Korzeniowiec, uczeń, syn bednarza. Chłopiec został ugodzony kulą karabinową w usta.

Matka przewiozła rannego do

szpitala Dz. Jezus, gdzie mimo usilnych zabiegów lekarzy, chłopiec zmarł. Zaznaczyć należy, iż na tydzień przed powyższym wypadkiem, kula z tejże strzelnicy zraniła jakiegoś chłopca, którego umieszczono na kuracji w szpitalu w Sochaczewie.

Piorun uderzył w posterunek policji

AUGUSTÓW, 24.6. Wczoraj nad powiatem augustowskim przeszła wielka burza z piorunami, która wyrządziła wielkie szkody. Między innymi, piorun uderzył w budynek we wsi Hołyniec, gdzie mieści się posterunek P. P. Budynek stanął w ogniu i wkrótce spłonął. Policjantom udało się z narażeniem własnego życia uratować część inwentarza i szafy pancenne, w których znajdowały się akta.

Kolo wiatraka Zmładziło głowę dziecka

GRZYBÓW, 24. 6. Zdarzył się tu ciężki wypadek, który pociągnął za sobą zgon 3-letniego dziecka Kazimierza Zamiela. Dziecko pozostawione bez opieki weszło do wiatraka i tu bawiąc się, zostało wciągnięte przez tryby koła pociągowego, które zmładziły mu głowę.